

Ewangelia Łukasza

Rozdział 1

1. Skoro nawet wieloliczni nałożywszy rękę napadli dialektycznym wnioskowaniem aby na nowo wstecz - w górze umieścić w określonym porządku przeprowadzenie w opowiadaniu przez wszystkie zdarzenia około tych przyniesionych dla dopełnienia w nas zasad pragmatyki, 2. z góry tak jak przekazali nam ci od prapoczątku przez siebie samych widzący i podwładni stawczy się tego odwzorowanego wniosku, 3. wyobraziło się i mnie towarzyszącemu obok-przeciw w podążaniu wspólną drogą pozostając w łączności z góry wszystkim sprawom, dokładnie z góry z konsekwencji następnie tobie pismem odwzorować, najwładniejszy Bogo-lubie, 4. aby poznałbyś około których zostałeś z góry odzwieczony odwzorowanych wniosków, to zabezpieczenie przed obaleniem. 5. Stało się w dniach Herodesa króla Iudai, kapłan jakiś imieniem Zacharias z jednodniowej zmiany Abiaha, i żona jemu z córek Aarona, i imię jej Elisabet. 6. Byli zaś przestrzegający reguł cywilizacji obydwójce w tym co naprzeciwno wiadomego boga, wyprawiający się we wszystkich wiadomych wskazówkach i regułach cywilizacji wiadomego utwierdzającego pana nienaganni. 7. I nie był im potomek, że z góry była Elisabet niepłodna i obydwójce postąpiwszy naprzód w dniach swoich byli. 8. Stało się zaś w tym które skłonny sprawować urząd kapłański czyniło go w porządku jednodniowej zmiany jego wprzeciw tego boga, 9. w dół w zwyczaj urzędu kapłańskiego pociągnął los od tego które skłania złożyć ofiarę kadzidlana wszedłszy do miejsca osiedlenia bóstwa wiadomego utwierdzającego pana 10. i wszystko mnóstwo było ludu modlące się na zewnątrz tą godziną tej ofiary kadzidlanej, 11. został ukazany zaś jemu niewiadomy anioł niewiadomego utwierdzającego pana stojący z prawych stron ołtarza ofiarniczego ofiary kadzidlanej. 12. I został zamącony Zacharias ujrzawszy, i strach napadł aktywnie wrogo na niego. 13. Rzekł zaś istotnie do niego ten anioł: Nie strachaj się Zachariasie, przez to że zostało wsłuchane błaganie twoje, i żona twoja Elisabet zrodzi syna tobie, i nazwiesz imię jego jako Ioannesa. 14. I będzie rozkosz tobie i wesołe uniesienie, i wieloliczni zgodnie zależnie na tym zarodzie jego będą wychodzili rozkosznie z środka. 15. Będzie jakościowo bowiem wielki w wejrzeniu wiadomego utwierdzającego pana, i wino i napój wyskokowy w żadnej mierze żeby nie napiłby się, i od ducha świętego będzie przepełniony jeszcze z brzuszego zagłębienia matki swojej, 16. i wielu z synów Izraela obróci na powrót aktywnie na niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga ich. 17. I on przyjdzie przed w wejrzeniu jego w duchu i mocy Eliasa, aby obrócić na powrót serca ojców aktywnie na wydanych na świat potomków i na nieprzekonanych w myśleniu z umiarkowania pochodzącym od przestrzegających reguł cywilizacji, aby przygotować niewiadomemu utwierdzającemu panu lud walczący z góry sztucznie urządzony. 18. I rzekł Zacharias istotnie do anioła: W dół w co rozeznam to właśnie? Ja bowiem jestem starzec i żona moja postąpiwszy naprzód w dniach swoich. 19. I odróżniwszy się dla odpowiedzi anioł rzekł mu: Ja jestem Gabriel ten stojący obok-przeciw w wejrzeniu tego boga, i zostałem odprawiony aby zagadać

istotnie do ciebie i oznajmić się jako łatwą nowinę tobie w te właśnie sprawy. **20.** I zobacz-oto będziesz przemilczający i nie mogący zagadać aż do szczytu czasu którego dnia jako jedność stałoby się te właśnie, w zamian których nie wtwierdziłeś do rzeczywistości tym odwzorowanym wnioskom moim, takim które będą uczynione pełne do sfery tego stosownego momentu ich. **21.** I był ten lud oczekujący doistotnie Zachariasza, i dziwili się w tym które skłonny zwlekać czas w miejscu osiedlenia bóstwa czyniło jego. **22.** Wyszedszy zaś nie mógł zagadać im, i poznali że wizję widział w miejscu osiedlenia bóstwa. I on był przez cały czas dający znaki skinieniami głowy im, i przez cały czas pozostawał mający przytępione funkcje zmysłowego kontaktu. **23.** I stało się tak jak zostały przepełnione dni tej publicznej służby władzy jego, odszedł do domu swego. **24.** Potem-za zaś te właśnie dni, wzięła do bycia razem Elisabet żona jego i ze wszystkich stron zakrywała siebie samą miesiące pięć, powiadając **25.** że: W ten właśnie sposób mi uczynił niewiadomy utwierdzający pan w dniach w których pojrzał aby odebrać obelgę należącą do mnie w człowiekach. **26.** W zaś tym wiadomym miesiącu, tym szóstym, został odprawiony anioł Gabriel od tego boga do miasta Galilai któremu imię Nazareth **27.** intymnie istotnie do panny formalnie dla pamięci zaślubionej mężowi, któremu imię Iosef z rodowego domu Dauida, i imię tej panny Mariam. **28.** I wszedłszy intymnie istotnie do niej rzekł: Wychodź rozkosznie z środka łaską napełniona, ten wiadomy utwierdzający pan wspólnie z tobą. **29.** Ta zaś zależnie na tym odwzorowanym wniosku została na wskroś zamacona i na wskroś wnioskowała skąd pochodzące oby jest uprzejme przyjęcie to właśnie. **30.** I rzekł ten anioł jej: Nie strachaj się Mariam, znalazłaś bowiem łaskę u-przy wiadomym bogu. **31.** I zobacz-oto weźmiesz do bycia razem w brzuchu i wydasz na świat syna i nazwiesz imię jego jako Iesusa. **32.** Ten właśnie będzie wielki i niewiadomy syn niewiadomego najwyższego będzie nazwany i da mu niewiadomy utwierdzający pan, ten wiadomy bóg, tron Dauida, tego ojca jego. **33.** I będzie królem aktywnie na ten rodowy dom Iakoba do funkcji wiadomych eonów, i tej królewskiej władzy jego nie będzie pełne urzeczywistnienie. **34.** Rzekła zaś Mariam istotnie do tego anioła: Jakże będzie to właśnie, gdyż żadnego męża nie rozeznaję teraz? **35.** I odróżniwszy się dla odpowiedzi anioł rzekł jej: Niewiadomy duch święty najdzie aktywnie na ciebie i niewiadoma moc niewiadomego najwyższego nałoży osłonę tobie; przez które i to co jest płodzone święte będzie nazwane, niewiadomy syn niewiadomego boga. **36.** I zobacz-oto Elisabet, ta razem urodzona członkini rodziny twoja, i ona wzięła do bycia razem syna w starodawności swojej, i ten właśnie miesiąc szósty jest jej, tej zwanej niepłodnej; **37.** że nie będzie niemożne od strony tego boga wszystko spływające wysłowienie czynu. **38.** Rzekła zaś Mariam: Oto ta niewolnica niewiadomego utwierdzającego pana; oby stało się mi w dół w to spływające wysłowienie czynu twoje. I odszedł od niej ten anioł. **39.** Stawiwszy się w górę zaś Mariam w dniach tych właśnie wyprawiła się do górskiej krainy wspólnie ze staranną gorliwością do miasta Iudasa, **40.** i weszła do domu Zachariasza i uprzejmie przyjęła Elisabetę. **41.** I stało się jak usłyszała to uprzejme przyjęcie Marii Elisabet, dziko swawolnie podskoczyło to niemowlętko w brzuszny zagłębieniu jej, i została przepełniona od ducha świętego Elisabet. **42.** I owacyjnie wzniosła w górę głos

dzikim zwierzęciem wrzaskiem wielkim i rzekła: Dla łatwo odwzorowana we wniosku ty w kobietach, i dla łatwo odwzorowany we wniosku ten owoc brzuszno zagłębienia twojego. **43.** I skąd mi to właśnie aby przyszedłaby matka wiadomego utwierdzającego pana mojego istotnie do mnie? **44.** Oto bowiem jak stał się głos tego uprzejmego przyjęcia twojego do uszu moich, dziko swawolnie podskoczyło w wesołym uniesieniu niemowlętko w brzuszno zagłębieniu moim. **45.** I szczęśliwa która wtwierdziła do rzeczywistości że będzie w pełni dokonanie tym słowem zagadany jej od strony niewiadomego utwierdzającego pana. **46.** I rzekła Mariam: Powiększa dusza moja tego utwierdzającego pana, **47.** i uniósł się wesołością duch mój zależnie na tym bogu, tym ocalicielu moim, **48.** że nałożył spojrzenie aktywnie na poniżenie niewolnicy swojej. Oto bowiem od tego co teraz będą uznawały za szczęśliwą mnie wszystkie wiadome genetyczne rodzaje, **49.** że uczynił mi wielkie rzeczy ten wiadomy mocny, i święte to wiadome imię jego, **50.** i litość jego do sfery rodzajów i rodzajów tym strachającym się w niego. **51.** Uczynił władzę trzymania w ramieniu swoim, na wskroś rozproszył wynoszących się ponad na wskroś rozumowaniem serca ich. **52.** Odgórnie zdjął możnowładców od tronów i wywyższył poniżonych. **53.** Łaknących od wewnątrz przepełnił z dobrych rzeczy i stających się majętnymi wyprawił próżnych. **54.** Wziął z przeciwnego kierunku od Izraela posługującego chłopaka swego, aby wspomnieć litości, **55.** z góry tak jak zagadał istotnie do ojców naszych, Abraamowi i nasieniu jego do sfery funkcji tego eonu. **56.** Pozostała zaś Mariam razem z nią tak jak miesiące trzy, i zawróciła pod do domu swego. **57.** Zaś Elisabecie został przepełniony wiadomy naturalny okres czasu od tego które mogącą wydać na świat uczyniło ją, i zrodziła syna. **58.** I usłyszeli ci wokół zadowoleni i ci razem urodzeni członkowie rodziny jej że powiększył niewiadomy utwierdzający pan litość swoją wspólnie z nią, i wychodzili radośnie z środka razem z nią. **59.** I stało się w tym wiadomym dniu, tym ósmym, przyszli obrzezać dziecko i zwali je zależnie na imieniu wiadomego ojca jego jako Zachariasza. **60.** I odróżniwszy się matka jego rzekła: Zdecydowanie nie, ale będzie zwane Ioannes. **61.** I rzekli istotnie do niej że: Żaden nie jest z wiadomej razem urodzonej rodziny twojej który jest zwany imieniem tym właśnie. **62.** Dawali znaki skinieniami głów we wnętrzu zaś wiadomemu ojcu jego w to co ewentualnie życzeniowo chce możliwym być zwanym uczynić je. **63.** I poprosiwszy drewnianą tabliczkę pismem odwzorował powiadając: Ioannes jest imię jego. I zdziwili się wszyscy. **64.** Zostały otworzone wstecz-w górę zaś usta jego z pominięciem zwykle potrzebnych rzeczy, i język jego, i gadał dla łatwo odwzorowując we wniosku wiadomego boga. **65.** I stał się aktywnie wrogo na wszystkich strach, tych zadowolonych wokół w nich, i w całej tej górskiej krainie Iudai jako jedno było rozgadywane wszystkie wpływające wysłowienia czynu te właśnie. **66.** I położyli sobie wszyscy ci którzy usłyszeli w sercu swoim powiadając: Co zatem dziecko to właśnie będzie? I bowiem niewiadoma ręka niewiadomego utwierdzającego pana była wspólnie z nim. **67.** I Zachariasz ojciec jego został przepełniony od ducha świętego, i złożył proroctwo powiadając: **68.** Dla łatwo odwzorowany we wniosku niewiadomy utwierdzający pan, ten wiadomy bóg Izraela, że nałożył baczenie i uczynił uwolnienie za okupem ludowi swemu, **69.** i wzbudził w górę róg środka ocalenia nam

w rodowym domu Dauida, posługującego chłopaka swego, **70.** z góry tak jak zagadał przez-z ust wiadomych świętych pochodzących od niewiadomego eonu proroków swoich, **71.** środek ocalenia z nieprzyjaciół naszych i z ręki wszystkich wiadomych nienawidzących nas, **72.** aby uczynić litość wspólnie z ojcami naszymi i wspomnieć rozporządzenia na wskroś mieniem świętego swojego, **73.** przysięgę którą ugruntował istotnie do Abraama wiadomego ojca naszego, od tego które umożliwia dać nam **74.** niestrachliwie z ręki nieprzyjaciół wyciągniętych możliwość służyć za zapłatę jemu **75.** w pobożności i zebranej reguł cywilizacji w wejrzeniu jego wszystkimi dniami naszymi. **76.** I ty zaś dziecko prorok niewiadomego najwyższego będziesz nazwane, wyprawisz się na przód bowiem w wejrzeniu niewiadomego utwierdzającego pana przygotować drogi jego, **77.** od tego które umożliwia dać poznanie środka ocalenia wiadomemu ludowi jego w puszczeniu od siebie uchybień ich, **78.** przez wewnętrzne narządy litości niewiadomego boga naszego, w których nałoży baczenie na nas niewiadomy wschód urzeczywistniający przez powrót do źródła z wysokości, **79.** aby pojawić się jako światło tym w ciemności i osłonie śmierci odgórnie siedzącym jako na swoim, od tego które umożliwia odgórnie prosto skierować nogi nasze do drogi pokoju. **80.** Zaś dziecko pomnażało wzrost i było umacniane we władzy niewiadomym duchem, i było w spustoszonych i opuszczonych okolicach aż do dnia na powrót w górę okazania jego istotnie do Izraela.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiwicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]